

From: "Piotr Dmochowski" <p.dmochowski@noos.fr>

Page 1

To: "Dorota Zbi kowska" <d.zbinkowska@milioneuro.pl>

Date: 2012-04-07 21:05:58

Subject:

---

Droga Pani,

Nie dziwi mnie to co Pani pisze. Spodziewalem sie ze nasz projekt albo zostanie odrzucony, albo jego realizacja bedzie sie wlokla latami. Nie przeszkadzaloby mi to gdybym nie mial 70 lat i nie czul jak blyskawicznie pedzi zegar biologicznego. A za wszelka cene chcialbym by jeszce przed moja smiercia lub zniedoлезnieniem powstalo w Warszawie prawdziwe muzeum Beksinskiego. Nie jest to tylko moja ambicja, ale tez pragnienie wszystkich tych „ponad 20 tysiecy gosci” (wedlug dyrekcji Domu Plastyka) ktorzy, jak mogla Pani skonstatowac, (choc byla Pani tylko na wsernisazu), odwiedzili wystawe, mimo ze wejście bylo platne.

Nie winie Pania za to co sie dzieje, bo wiem ile trzeba ludzi przekonac do kazdego takiego projektu. Zazwyczaj, zniecierpliwiony, wolalem wszystko robic sam, tak jak to opisalem w mojej ksiazce „Zmagania o Beksinskiego”. Lecz nie stac mnie na wydatek wielu milionow zlotych na wybudowanie samemu takiego obiektu.

Miejmy jednak nadzieje ze cos sie zmieni i ze w koncu to najlepsze miejsce w Warszawie jakie Panstwo posiadacie wypali !

Korzystam z okazji by zlozyc Pani moje najserdeczniejsze zyczenia swiateczne

Pozdrawiam goraco i klaniam sie nisko

Piotr Dmochowski